KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Grudnia. — Rok 1846. Czwartek. № 347. Jutro, Imie JEZUS. Nowy Rok.

W IMIE BOŻE! zwyczaiem od lat kilku przyiętym, kończymy w dzisieyszym ostatnim dniu Grudnia, caloroczną codzienną pracę naszą, krótkim obrazem wypadków r. **1846**go.

Rok ten dla *Warszawy*, kilku długotrwałemi wspomnieniami naznaczony został. N. CESARZ i KRÓL, Pan Nasz Miłościwy, dwukrotnie stolicę tutejszą odwiedzić raczył. Powtórny pobyt N. MONARCHY, pamiętnym iest ieszcze obecnością N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, która przepędziwszy zimę dla zdrowia we *Włoszech*, i wracaiąc do *Petersburga*, tydzień cały w *Warszawie* zabawić raczyła. Oprócz NN. PAŃSTWA, z Rodziny Miłościwie nam panuiącego MONARCHY, znajdowali się w *Warszawie*: JJ. CC. WW: Wielki Xżę Następca Tronu; Wielki Xżę Konstanty, po raz pierwszy goszczący w tuteyszem mieście; Wielki Xżę Michał Pawłowicz, Wielka Xżna Olga Mikołajewna, Xżę Leuchtenbergski, Xżę Piotr i Xżna Teresa Oldenburgscy, oraz J. K. W. Xiążę *Pruski* Brat N. PANI.

Wkrótce po obecności NN. RODZINY, bo w następnym miesiącu Lipcu, radosny wypadek przyniosł pociechę sercu NN. CESARZA i CESARZOWEJ; J. C. W. Wielka Xiężna Olga, zgodnie ze skłonnością Jej serca, i Wolą NN. Rodziców swoich, zaślubiła w *Petersburgu* J. K. W. Xięcia Następcę Tronu *Wirtembergskiego*. Wieść o tym wypadku, tak iak pobyt NN. Cesarstwa Jchmość, obchodzone były w Warszawie świetnemi uroczystościami.

Podzieliwszy to szczęście Rodziny MONARSZEJ, przyszło także *Warszawie*, podzielać Jej boleść. J. C. W. Wielka Xężka Marja Michałowna, Synowica N. PANA, a Córka J. C. W. Wielkiego Xcia Michała, przeżywszy zaledwie 21szą wiosnę, w kwiecie wieku, rozstała się z tym światem w *Wiedniu*. Ktoby się był spodziewał, widząc Jej Cesarską Wysokość, pełną życia i zdrowia kiedy ostatnio przeieżdżała przez *Warszawę* z dostojną Matką i Siostrą, że iuż rodzinnych stron swoich nie ujrzy, że tylko martwe zwłoki, rodowe Jej miasto, oglądać będzie! Żałoba po tym bolesnym wypadku, podzielana przez kraj cały, trwa dotąd.

O ile zakres Kurjera dozwalał, staraliśmy się wedle możności obejmować w pierwszej części naszego pisma, wszystkie ważniejsze zdarzenia kraju tutejszego i *Warszawy* dotyczące. Z tych więc rozproszonych, w codziennych Numerach pisma naszego, zamieszczanych wzmianek i opisów, starać się będziemy ułożyć całość, iuż aby te wydarzenia Czytelnikom naszym przypomnieć, iuż aby tym, którzyby chcieli kiedy z Kroniki naszej, ściśle prowadzonej, użytkować, ułatwić możność znalezienia daty tego lub owego faktu.

Rok 1846, pamiętnym iest zgonem Jego Świętobliwości Ojca Śgo Grzegorza XVI Papieża, i wyniesieniem na Śtą Stolicę Apostolską Kardynała *Mastai Ferreti*, który iako 259ty Następca Śgo Piotra Xiążęcia Apostołów, rządzi dzisiaj Kościołem katolickim, pod imieniem Pjusa IX. Za pokój duszy Jego Świętobliwości zmarłego Papieża Grzegorza XVI, odprawiały się w całym kraiu tutejszym żałobne Nabożeństwa.

Jak każdy rok ubiegły, tak i rok kończący się, przyniosł swoią miarę, chwale BOŻEJ. Powstały nowe Świątynie, rosła gorliwość przy służbie Ołtarzy. W tym roku poświęcono kilka nowych Przybytków BOŻYCH, a mianowicie: Kościoły w *Kompinie* pod tytułem Śtych Wojciecha i Barbary; w *Widawie*, pod tytułem Śgo Marcina; w *Borkowicach*, i *Niekłaniu*, z fundacji *Małachowskich*; oraz Kaplice, iednę ozdobnej struktury gotyckiej, w Instytucie Alexandryńskim wychowania Panien w *Nowej-Alexandrji* (Puławach); drugą w Instytucie Nauczycieli elementarnych w *Radzyminie*, pod wezwaniem Śgo Jana *Nepomucena*. W *Płocku* odbył się obrzęd rekoncyliacji, świeżo odnowionej, z woli N. PANA, starożytnej Katedry; a w *Służewie*, założono kamień węgielny, na odbudowanie miejscowego Kościoła parafialnego, kosztem Hr: *Potockich* dziedziców. X. *Rzęciński*, Proboszcz Parafii *Rożan*, własnym funduszem, i zebranemi składkami, wyrestaurował Kościół, dzwonnicę i smętarz, daiąc przez to godny do naśladowania przykład.

Obok uroczystości poświęcenia, i założenia nowych świątyń, obchodzone były w Kościołach pamiętne zawsze obrzędy *złotego Jubileuszu 50-letniego kapłaństwa*, z których w *Kurzelowie*, WJX. Józefa *Wysockiego*, Dziekana kapituły Kieleckiej w *Suchy*, WJX. Tomasza *Koryckiego*, Kanonika katedry *Sandomierskiej*; w *Jabłoni*, WJX. Kazimierza *Zawadzkiego*, Kanonika katedry Augustowskiej; i w *Widawie*, WJX. Jana *Gawełczyka*, Proboszcza miejscowego, iako nam wiadome, wymieniamy. Kilka par Małżeńskich, doczekało się szczęśliwej chwili *złotego wesela*. Podobnych obrzędów byliśmy świadkami w *Warszawie*, u Śgo Jana, u Śgo Krzyża, i w Kościele PP. *Kanoniczek*; o odbyciu zaś *złotego wesela* w *Nowej-Alexandrji*, umieściliśmy łaskawie nam nadesłany opis.

Przykładną była pobożność wszystkich mieszkańców kraju tutejszego. Codziennie Kościoły w mieście i na prowincji, napełniały się gorliwemi wyznawcami CHRYSTUSA. Obrzędy religijne, odznaczały się wspaniałością. Odbywane w *Warszawie* procesje Rezurekcyjne, w czasie Bożego Ciała i innych uroczystości, do najświetniejszych tego rodzaiu liczone być mogą. Bractwa istnieiące przy różnych Kościołach, pomnażały liczbę Braci i Siostr, pragnących korzystać z łask Duchownych tymże pobożnym stowarzyszeniom udzielonych. Do najwzorowszych takich zgromadzeń w *Warszawie*, należą: *Archikonfraterni Literackiej*, przy kościele Metropolitalnym; *Adoracji nieustaiącej* N. Sakramentu, przy kościele PP. *Sakramentek*; Śgo Rocha u Śgo Krzyża; *Rożańcowe* u XX. *Dominikanów*, i *Karmelitów* na Krak: Przedmieściu; *Szkaplerza Śtego*, u XX. *Karmelitów*; Śtej Tekli u XX. *Augustjanów*; Śtej Barbary Rybackie, i wiele innych. Do Kościoła XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, wprowadzony został w r. b. uroczyście, obraz Śgo Józefa *Oblubieńca* N. M.

Krótko przed przybyciem N. PAŃSTWA do *Warszawy*, odbył się w ciągu lata roku bieżącego, w *Łazienkach Królewskich*, ze świetnością, obrzęd poświęcenia Kościoła prawosławnego Śgo Alexandra Newskiego, wybudowanego przy Pałacu Monarszym. W roku tym także, położono kamień węgielny na budowę Kościoła prawosławnego w *Chełmie*.

Przykłady dobroczynne były mnogie: W ciągu roku ogłoszono nieiednokrotnie hojne zapisy i darowizny, na cele pobożne wsparcia ubóstwa i naukowe czynione. Do najznakomitszych zaliczym, zapisy i dary: Józefa Ciołek *Poniatowskiego*, przeszło 120,000 zł: wynoszące; Antoniego *Wasiłkowskiego* przeszło 100,000 zł:, Stanisława *Kulczyckiego* 64,000 zł:, i Wawrzyńca Mich: *Berendsa*, kilkudziesiąt tysięczny. Inne były: Sendera *Arnstein*, Katarzyny *Badyńskiej*, Alex: Józefa *Biesiekierskiego*, Prospera *Budziszewskiego*, Marjanny *Cywińskiej*,

X. Hipolita *Chrzanswskiego*, Marjanny z Janczewskich *Jedlińskiej*, (utrzymuiącej sklepik z tabaką w Pałacu *Tepera*), Ignacego *Kamockiego*, Franciszka *Kobylańskiego*, Włodzi: Rajm: *Kretkowskiego*, Anny *Lehmann*, Walentego *Łempickiego*, Zuzanny *Łempickiej*, Leona *Löwenberga*, Zygm: *Ligowskiego*, Bog: Jakóba *Müllera*, Meiera *Orenstejn*, X. Ben: *Piotrowskiego*, Sam: Leopol: *Neumana*, Wincent: *Puchalskiego*, Teodora *Rakowskiego*, J. Kal: *Szaniawskiego*, Wojc: *Tarczewskiego*, Mordkę Beera *Tottenberga*, Jakóba *Tugenholda*, Ign: *Zakrzewskiego*, St: *Żelazowskiego*, etc.

Kwesty Wielko-tygodniowe: doroczne widowisko w Teatrze Wielkim na dochód Szpitali; bal na ubogich, pod opieką Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności zostaiących, dany w Salach Redutowych; Koncert na korzyść funduszu Zupy Rumfordzkiej w *Resursie;* Wystawa kwiatów i Loterja fantowa w ogrodzie *Ohma*, na różne zakłady dobroczynne; Loterje fantowe lub bale w *Radomiu*, w *Lublinie*, w *Kaliszu*, w *Kalwarji*, i innych miejscach, pomnożyły niemało fundusze na uczynki miłosierne przeznaczone.

Towarzystwo wsparcia Artystów muzycznych, ich wdów i sierot, w roku 1837 założone, w roku bieżącym uzyskawszy zatwierdzenie swych ustaw przez Komisję Rządową Spraw Wew: i Duch:, nowy w tym do gorliwości znalazło powód. (Dziś iest 100 członków tego towarzystwa, które ma kapitału przeszło 44,000 zł:, i 7 emerytom udziela wsparcie).

Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności, w r. b., rozszerzyło działalność swoią, wspieraiąc znaczniejszą liczbę ubogich, i otworzyło 7mą Salę Ochrony, przy ulicy *Pańskiej*. Do drogich wspomnień tego Towarzystwa, należy Łaskawe oświadczenie Monarszego zadowolenia, objawione Członkom, którzy w r. 1844, należeli do Komitetu wsparcia, dotkniętych powodzią *Nadwiślan*. BOGU dzięki w r. b., nie mieliśmy tak szkodliwej powodzi, iednak *Siekierki* i *Saska-kępa*, ucierpiały w Styczniu, z powodu wezbrania *Wisły*.—Klęska ognia, dotknęła mięszkańców różnych miast i włości. Okropne pożary były w *Lubartowie* i *Łęcznej*. Na wsparcie pierwszego z tych miast, za zezwoleniem Rządu, iuż otworzono składki, które są ciągle zbierane. W Warszawie BOGU dzięki, klęski pożaru wielkiego niebyło; gdzie wszczął się ogień, wszędzie gorliwy ratunek Straży ogniowej pierwiastki płomieni ugasił, i przyległe budowle od zniszczenia zachował.— U DZIECIĄTKA JEZUS z polecenia JO. Xcia Namiestnika, otwarte zostały sale dla ubogich, gdzie zgłaszaiący się, mieli przytułek i posiłek. W *Wilanowie* położony został kamień węgielny na Szpital obszerny.

Skutkiem mniej pomyślnych urodzaiów r. z. i teraźniejszego, upadku bydła i innych klęsk, klassa najniższa, poniosła szkody. Przychodząc iej w pomoc Rząd łaskawy, przez różne postanowienia, ułatwiał nabycie ziarna na wyżywienie, i na zasiew; ułatwiał dowóz do kraiu, ograniczaiąc iednocześnie wywóz za granicę. W *Tykocinie*, *Łomży*, *Augustowie*, *Alexocie*, *Kidulach* i *Kalwarji*, założono Magazyny, z których wydawano zboże, sposobem sprzedaży, kredytu, wsparcia dla włościan, po cenach niskich. Obywatele godnym naśladowania przykładem, sami szli w pomoc włościanom swoim.—N. PAN z uwagi na nieurodzaj 2ch lat ostatnich, postanowić raczył aby zwolniono od niektórych podatków i należności, włościan i mieszkańców rolnych.— W Sierpniu r. b. ogłoszony został Najwyższy Manifest N. PANA, zapewniaiący polepszenie bytu pracowitej klassy rolniczej.

N. PAN w ciągu roku bieżącego, raczył udzielić Urzędnikom i mieszkańcom kraiu tutejszego, liczne dowody zadowolenia Swoiego. Rozdane zostały zaszczytne oznaki, zasłużone pensje emerytalne, niemniej nagrody, za wzorowe uczynki ludzkości, i za wystawę przemysłu i sztuk pięknych w r. 1845 odbytą. — Ustawa o emeryturze stanu Nauczycielskiego, wynagradzaiąca mozolne i tyle szacunku godne powołanie, ogłoszoną została.—W tym roku także, przyprowadzone zostało do skutku ważne rozporządzenie N. PANA, zmieniaiące strój Izraelitów. — Dnia 7go Paźdz: i 17 Listopada pamiętne będą na zawsze: w pierwszym inaugurowaną została do *Piotrkowa*, w drugim do *Częstochowy*, kolej żelazna, ten środek komunikacyjny dobroczynny, którym N. PAN, za staraniem JO. Xcia Namiestnika, kraj tutejszy obdarzyć raczył. Zarówno będzie pamiętny dla Warszawy, dzień 24 Paźdz:, w którym do ogólnego użytku, wspaniały Zjazd do *Wisły* obok Zamku, otworzony został. Obok Kolei żelaznej, nieprzepomniano i o innych środkach kommunikacyjnych; zaprowadzono w pocztach ważne ulepszenia i udogodnienia, a udzielenie P. *Guibert* znanemu mechanikowi francuzkiemu przywileju, na wyłączną żeglugę parową na rzekach kraiowych, rodzi niepłonną nadzieię, że tyle trudne zadanie, stałej żeglugi na Wiśle, nareszcie pomyślnie rozwiązanem zostanie.—W r. 1846, ogłoszono przepisy o grzebaniu ciał umarłych. Liczne zdarzenia przekonały o smutnych w wielu kraiach wypadkach pogrzebania ciał w stanie pozornej śmierci. Domy więc pogrzebowe, zabezpieczą mieszkańców od wydarzenia podobnego nieszczęścia.—W *Warszawie*, iuż stanął dom wzorowy tego rodzaiu, na placu Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS.—Miasto nasze które od lat 30tu tyle na piękności zyskało, z rokiem każdym nieprzestaie wzrastać w ludność, oraz liczbę domów i gmachów. Wybudowane domy nowe, są bardzo liczne. Do celniejszych przedsięwzięć tego rodzaiu należy gmach stawiany na górach *Denassauskich*, przez Hr. Seweryna *Uruskiego*, a przeznaczony na sklepy pierwszych potrzeb życia. Bazar ten od imienia Właściciela iuż przyiął nazwę *Sewerynowa*, tak iak łącząca go z Oboźną, nowa ulica, zowie się ulicą *Seweryna*. Tu miejsce wymienić, że w r. b. położony został w Petersburgu kamień węgielny, na pałac, dla Sekretarjatu Stanu Królestwa *Polskiego*.

Kassa Oszczędności która w końcu roku 1845, po trzyletniem istnieniu, posiadała w zachowaniu swoiem złp. 688,958 gr. 20, a w kassie filjalnej Płockiej złp: 27,873 gr. 2; dziś z końcem 4go roku istnienia, iest stróżem kapitału złp: 909,053 gr: 23, w kassie głównej Warszawskiej złożonego; a w kassie filialnej *Płockiej*, posiada summę zł: 31,404 gr. 4.

Oto poczet zmarłych w roku bieżącym:

Z Duchowieństwa: X. Jan *Cywiński* Biskup Delkoneński, Sufragan Trocki, zarządzaiący Dyecezją Wileńską; X. Jakób *Szarkiewicz*, Kanonik Metropolitalny Warszawski, Sędzia Surogat Konsystorza Jlnego Archi-Dyecezji Warszawskiej; X. Maciej *Jeżowski*, Kanonik Metropolitalny Warsz:; X. Antoni *Uryniecki*, Kanonik katedralny Sandomierski; X. Józef *Filipowicz*, Kanonik honor: Płocki, Regens kancel: Konsystorza Jlgo Archi-Dyecezji Warsz:; X. Stanisław Hr: *Choloniewski*, Prałat Dziekan, i X. Wawrzyniec *Marcyński*, Kanonik i Kanclerz Kapituły Kamienieckiej; X. Florjan *Bobrowski*, Dziekan i Proboszcz Niemczyński, (Autor Słownika Łacińsko-Polskiego); X. Wincenty *Domanowski*, Proboszcz Żukowski; X. Alexander *Jordan*, Administrator Kościoła Śgo Stanisława w *Petersburgu*, Prof: Szkoły Siestrzencewiczowskiej; X. Damian *Jodziewicz*, Przeor XX. Dominikanów Petersburgskich; X. Mikołaj *Kuczyński*, Rektor kollegium XX. Pijarów w Krakowie; X. Jan *Ławrowski*, Prałat Archi-Dyakon Katedr: Grecko-katolickiej w *Przemyślu*. Przewielebne: Marja Barbara *Hausner*, Przełożona PP. *Sakramentek* Warszaw:, Jałmużniczka Arcy-Bractwa

N. SAKRAMENTU, i Anna *Wróblewska*, dawniejsza tychże Zakonnic Przełożona.

Z wysokich Dygnitarzy: Franciszek Xawery Xiążę *Drucki-Lubecki*, Członek Rady Państwa, b. Minister Skarbu Król: Polskiego; Maxymilian Xżę *Jabłonowski*, Wielki Mistrz Dworu Cesarskiego, i Królewsko-Polskiego, Członek Rady Administracyjnej, i Prezes Heroldji Król: Polskiego, Senator i b. Woiewoda; Ignacy Hr: *Sobolewski*, b. Minister Sekretarz Stanu, i Minister Sprawiedliwości Król: Polskiego; Karol *Wojda*, Radca Tajny, Senator.— Z Heroldji: Ignacy z Liptawy i Orawy, Hr: *Komorowski*, Członek Heroldji.—Z Administracji: Antoni *Walewski*, Radca Stanu, b. Gubernator Kielecki; Józef *Dulewski*, Referendarz Stanu, Inspektor Stada Rządowego w Janowie; Jerzy *Wysiekierski*, Radca Gubernialny Płocki; Józef *Puchalski*, Naczelnik Powiatu Lubelskiego; Leon *Ostrowski*, Naczel: Ptu Krasnostaws:; Kazimierz *Lux*, b. Komisarz Obwodów Płockiego i Przasnyszskiego; Stanisław *Mitarnowski*, Prezydent Magistratu m. Suwałk; Tomasz *Smoliński*, Sekretarz b. Komisji Nadzoru Budowl korony.— Z Sądownictwa: Alexander *This*, Rzeczywisty Radca Stanu, Starszy Członek Kom: Rząd: Sprawiedliwości, Prokurator Naczelny IX Departamentu Senatu; Jan Wincenty *Stężyński-Bandtke*, Radca Stanu, Członek Kom: Rz: Sprawiedl:.— Sędziowie Apelacyjni: Adam *Łubieński*, i Antoni *Łanowski*.—Sędziowie Pokoju: Ignacy *Czajkowski*; Jan *Demba*; Ant: *Mieszkowski*; Ig: *Łuszczewski*, b. Członek Rady Departamentowej; Ignacy *Starzyński*, b. Poseł; Adam *Szydłowski* i Józef *Szymoński*; Jan *Włodkowski*, Podpisarz Sądu kryminalnego Guber: Warsz:, Mecenas Franciszek *Brzeziński*, Obrońca przy Depart: Warszaw: Senatu Rządzącego.— Z Skarbu: Juliusz Baron Holte *von der Brinken*, Emeryt b. Nadleśny Jlny; Felix *Pozarzycki*, Naczelnik Wydz: Dóbr i Lasów w K. R. P. i S.; Jan *Jezierański*, Naczel: Sekcji Celnej w tejże Komissji; Jan *Boiarski*, Naczelnik Pomiarów w Król: Polskiem; Jerzy Bogumił *Pusch*, Radca i Naczel: Górniczy; Mikołaj *Moroz*, b. Kassjer Dóbr i Lasów Rządowych; Jan *Glezmer*, Kassjer Banku Polskiego. — Z Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: Józef Baron *Horoch*, Prezes Dyrekcji Szczegółowej Sandomierskiej; Jan Nepomucen *Gliszczyński*, Radca Dyrekcji Głównej, b. Poseł; Piotr Baron *Galiszet*, b. Jenerał Wojsk francuz:, i Dominik *Lisiecki*, Radcy Komitetu Towarzyst: K: Z: —Z Najwyższej Izby Obrachunkowej: Mikołaj *Szuwalski*, Radca Stanu, Radca tejże Izby. — Z wydziału Naukowego: Karol *Frankowski*, b. Pułkownik, Dyrektor Gimnazjum Realnego i Szkoły sztuk pięknych; Jan *Sokołow* Assesor Kol:, Profesor Akademji Duchownej; Alexy *Nendzyński*, Członek Komitet: Exam:, Profesor kursów Pedagogicz:; Jan *Holli*, Inspektor Gimnazjum Guber: Warsz:; Jan *Krzywicki*, Inspektor Szkoły Powiat: w Sandomierzu; Alexander *Kokular*, Profesor Szkoły sztuk pięknych; Andrzej *Sztochel*, Prof: Emeryt Gim: Radomskiego, i Tomasz *Baczkowski*, Profesor Gim: Lubelskiego. — Z Wydziału Lekarskiego: August Fryderyk *de Wolff*, b. Prezes Rady Lekar: i Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie; Doktorowie: Alfons *Brandt*; Ig: *Bortkiewicz* Sztabs Lek:; Albert *de Groffe*, Lekarz Ptu Stopnickiego; Ludwik *Przybyłko*, i Mikołaj *Wieczorkowski*; Julian *Celiński*, Aptekarz D w o r u J. C. K. M o ś c i. — Z Wojska Cesarko-Rossyjskiego: Jenerał-Lejtnant z korpusu Inżynierów Jan de Grandeville *Malletski*, b. Jenerał-Maior *Szebeka*, Podpułkownik Dywiz: Warsz: Żandarmów Józef *Chodkiewicz*, Podpułkownik Artylerji *Messing*, Major z Komend Inwalidnych Weteranów Polsk: Gabryel *Całkowski*. —Z b. Woj: Polskiego, Pułkownicy: Michał Xżę *Radziwiłł* (z linji Xżąt Berdyczewskich); Alexander *Górski*. Podpułkownicy: Jan *Spinger*, i Józef *Sokolnicki*; Kapit: Gwardji, Jan *Nofok*. Maiorowie: Jacenty *Gnoiński*, i Michał *Swida*. Kapitanowie: Tomasz *Cebulski*, i Karol *Narwoń*; Oficerowie: Józef *Dębski*, 100-letni, Józef *Narbutt*, i Hipolit *Podczaski*. — Z Administracji woiennej: Kommisarz Woienny Alex: *Huisson*, Podszef biura Florentyn *Boguszewski*, i Audytor wojskowy Wojciech *Bajer*; nakoniec, Jenerałowie 100-letni *Wawrzecki*, i *Rozwadowski*. — W liczbie znakomitych Obywateli, wyliczym nazwiska: Karola Filipa Hrabiego *Mniszcha*; Stanisława Hrabiego *Mniszka*, Radcę Tajnego Państwa Austrjackiego Wielkiego Marszałka Król: Galicji i Lodomerji; Tymoteusza Hr: *Ledóchowskiego*, Pułkownika i Podkomorzego J. C. K. A p o s t o l s k i e j M o ś c i; Hrabiów: Alexandra *Pocieia*, Stanisława *Męcińskiego*, Michała *Grzymałę-Potulickiego*; Marcellego *Michałowskiego*, Marszałka Obwodu Białostockiego; Cesława Korczaka *Jaroszyńskiego*, Marszałka Powiatu Winnickiego; Iwona *Krassowskiego*, Marszałka Powiatu Mohylewskiego; Hipolita *Swieżawskiego*, byłego Radcę Woiew: Lubelskiego; Michała *Niemirę*, Skarbnika ziemi Mielnickiej, b. Prezesa Rady Deput: Siedleckiego; Antoniego *Plichtę* zaszczyconego kilkakrotnie wyborem na Urzędy Obywatelskie, Ignacego *Domańskiego* Podkomorzego i Prezesa Komitetu Towarzystwa Filantropijnego w Pow: Słuckim, i Prezydenta Stanis: *Rossadowskiego*, Członka tegoż komitetu; Braci *Wolmerow*, Stanisława Sędziego lat 87, i Jerzego Chorążego lat 73 liczących, którzy oba w iednym dniu prawie iednej godziny pomarli; (Hipolit i Marja *Grotkowscy*, Małżonkowie, zmarli także razem dnia 23 Sierpnia). — W *Warszawie*, umarł w r. b. Ludwik *de Niederstetter*, Radca Tajny Legacyjny, Konsul Jlny Pruski w Król: Polskiem.— Z najstarszych Obywateli Warszawy, zeszli z tego świata: Marcin *Ansel*, Xięgarz lat 107; Józef *Furster* 105; Ignacy *Jezierański*, i Jakób *Bębnowski*, lat 100 liczący. — Z Dam znakomitych: Marja z Granowskich pierwej *Chreptowiczowa*, póżniej *Zamojska*, ostatnio Xżna Kazimierzowa *Lubomirska*; Pelagia z Hr: Potockich Xżna *Sapieżyna*; Karolina z Walewskich pierwej Hr: *Chodkiewiczowa*, póżniej Xżna *Galicyn*; Alina z Hr: Podowskich Xżna *Giedroyć*; Julia z Hra: Lanckorońskich Hrabina *Dunin-Borkowska*; Katarzyna z Hr: Stadnickich Reientowa Koronna *Badeni*; Marja z Le lochowskich *Biernacka*, Rz: Radczyni Stanu; z Baronów Roennow Hr: *Chreptowiczowa*; Marja z Walickich *Dzianottowa*; Pułkownikowa Salomea *Fiedorowicz*; Tekla z Stamierowskich Woiewodzina *Grabowska*; Franciszka z Hr: Mycielskich *Kosińska*; Józefa z Hr: *Mostowskich*, pierwej Baronowa *Mohrenheim*, ostatnio *Muchanow*; Helena z Baronów Korffow Jenerałowa *Murawiew*; Antonina z Jakubowskich, Prezesowa *Mazewska*; Ludwika *Morawska*, Córka Radcy Tajnego Senatora Morawskiego; Klara Hrabianka *Męcińska*; Marja z Hr: Grabowskich, Jenerałowa Hr: *Ożarowska*; Katarzyna z Komorowskich, Marszałkowa *Pieńkowska*; Walerja z Eysmuntow Marszałkowa *Pniewska*; Julia Hrabianka *Potocka*; Marja z Wągrodzkich, Jenerałowa *Rozwadowska*; z Hr: Grabowskich *Sicheniowa*, Starościna Szereszewska; Tekla z Hr: Poniatowskich Hr: *Sierakowska*; Antonina z Hr: Zboińskich Hr: *Sierakowska*; Józefa z Xżąt Giedroyców *Sankowska*; Ludwika z Nejmanów *Sobieska* Radczyni Stanu; Józefa z Kłopockich Hr: *Szydłowska*; Anna z Puszetow *Walchnowska*; Karolina z Wojciechowskich *Wojciechowska*, Małżonka Członka Senatu; Nepomucena z Trzcińskich *Wojczyńska*, wdowa po Jenerale Wojczyńskim, b. Prezesie N. Izby Obr:.—Do Nekrologji tegorocznej zaliczyć nam ieszcze wypada: Ignacego *Szydłowskiego*, Redaktora pisma literackiego »Wizerunki i wspomnienia naukowe"; Artystę muzycznego Teodora *Wodnickiego*; Artystę Dramatycznego Teatru Wileńskiego Józefa *Rogowskiego*, i Artystkę Dramatyczną Anielę z Piquow *Sturm*.

Rok 1846, pamiętnym będzie wielkiem odkryciem nauko-

wem. Matematyk *Leverrier* w Paryżu, iedynie za pomocą rachunku, wskazał miejsce nowej Planety, która niebawem w skutku powyższego wskazania, przez Astronoma *Galle* w *Berlinie*, wyśledzoną została.

Kiedy wszędzie nauki olbrzymim postępuią krokiem, i u nas pos ęp ten nieustaie. W ciągu roku 1846, wydano w ięzyku polskim, mnóstwo dzieł różnych. Wspomnieliśmy o nich wszystkich prawie, w miarę iak które prassę drukarską opuszczało, lub do *Warszawy* nadesłane było. Powtórzenie znowu tytułów tych dzieł, przynoszących zaszczyt i Autorom i Tłumaczom, dla szczupłości miejsca, iest zupełnie niepodobnem. Mimowolnie więc ograniczyć się musim na wyliczeniu ważniejszych dzieł, a w tej liczbie pierwszeństwo, oryginalnym utworom daiemy.—Z Treści duchownej przedstawiaią się nam w pamięci: *Życie* JEZUSA CHRYSTUSA przez J. Żochowskiego DZIECIĄTKO JEZUS, poemat X. Chołoniewskiego; *Bibljoteka kaznodziejska*, X. J Falkowskiego; *Opis życia i czynów* PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA, tłum: X. Rzewuskiego; *Nabożeństwo dla Niewiast Polskich. Głos duszy p. X. Mętlewicza* etc.— Z dzieł historycznych: *Pamiętniki do panowania* Zygmunta III, Władysława IV, i Jana Kazimierza, przez Kaź: Wł: Wojcickiego; *Panowanie* Władysława Jagiełły, przez Łuk: *Gołembiowskiego*; *Pierwotne dzieie Polski i Litwy*, przez W. A. Macieiowskiego; *Wspominki* Ambr: Grabowskiego; *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, przez M. Balińskiego; *Pomniki do dzieiów Litewskich*, przez T. Narbutta; wydanie *Kroniki Wapowskiego; Dzieie Krzyżaków*, przez Leona Rogalskiego; *Historja Zakonu Templarjuszów*, przez X. J. Jurkowskiego; tłumaczenie dwóch ważnych dzieł *Thiersa*, to iest: Historji Francji w końcu wieku XVIII, i na początku XIX; Historja Rzymska, przez Prof: *Szwajnica*.

Z dzieł literatury wymienim: *Pamiętniki Nieznaiomego*, *Wspomnienia Odessy, Jedyssanu i Budżaku*, oraz *Czasy Zygmuntowskie* J. I. Kraszewskiego; (*Kraszewski* był niedawno w Warszawie, a wszyscy co znali iego pisma, pragnęli poznać iego Osobę. Przyjęcie iakiego doznał w mieście tutejszem, będzie dla niego niewątpliwie iedną z najmilszych pamiątek). *Spekulant* i Andrzej Batory J. Korzeniowskiego; *Kataleptyk* Eleonory Sztyrmer; *Moie wędrówki* po *obczyźnie*, Karola Frankowskiego; *Listopad* przez Hr. Rz:; *Zapóźno i Jeszcze dość wcześnie* przez L. Wilkońską; *Dwór Wiejski*, przez Karolinę *Nakwaskę*; *Pani Orzelska* przez J. W.; *Ostatnie Chwile* Michała Korybuta przez Rom: *Laskowskiego*; *Niezapominajki na r.* 1847 *Korwela*.

W Lipsku wyszła *Biblioteka kieszonkowa Klassyków Polskich*.

Do działu naukowego należą: *Pedagogika* Prof: Sierocińskiego, *Słownik Niemiecko-Polski* Troianowskiego, *Mappografia* dawnej *Polski* przez Barona Rastawieckiego, *Rachunkowość handlowa* przez J. A. Zubelewicza.

W roku 1846, wyszły: *Plan Miasta Warszawy*, przez Sztab Główny kwatermistrzowstwa armji czynnej; *Karta pocztowa i przemysłowa Król: Polskiego*, przez Jerzego Egloff; nowe wydanie *Mappy Król: Polskiego*, Prof: Kolberga; Mappa *Klimatograficzna Warszawy*, przez Prof: Jastrzębowskiego.

Do wypadków r. b. dzielnicę nauk obchodzących, należą: otrzymanie przez Józefa Kowalewskiego Prof: zwyczajnego Uniwersytetu Kazańskiego, wielkiego premium Demidowskiego, za Słownik *Mongolsko-Rossyisko-Francuzki*; ogłoszenie premium literackiego, przez Augusta Cieszkowskiego; założenie w Warszawie, nowej drukarni pod firmą *H. Hirszel*, i nowej księgarni Henryka *Natansona*. Pomnożyły się także czytelnie książek użytecznych, przez otwarcie podobnych zakładów u Ig: *Klukowskiego* i Wojciecha *Szymanowskiego*.

Professor J. *Żochowski*, wynalazł nową *Sochę z regulatorem*; Alexander *Karassowski*, machinkę do mnożenia.

Kompozytor Gabryel *Rożniecki*, wsławił się za granicą iako autor dzieł muzycznych, wielce szacowanych.

Statystyka pism perjodycznych Warszawskich, wykazywaną przez nas była szczegółowo w zdaniach sprawy lat poprzednich. Wyliczać więc znowu te pisma, byłoby zbytecznem; atoli sprawiedliwie powtórzyć należy, że tak, Pamiętnik Religijny, Biblioteka Warszawska, iak i Gazety, Tygodnik Rol: Technologiczny, Przegląd Naukowy, Pamiętnik Lekarski, i Dziennik Mód, gorliwie zadowalaią Czytelników.

Pamiętnym dla Artystów Teatrów Warszawskich, będzie rok 1846; mieli w nim bowiem zaszczyt przedstawiać niektóre dzieła muzyczne, dramatyczne, i baletowe, w Teatrze Dworskim *Pomarańczarni* w *Łazienkach*, w obec NN. PAŃSTWA i Dostojnych Osób. Teatry Warszawskie, porządkiem materjalnym, doborem dzieł i Artystów wzorowych, okazałością sceniczną, i ciągłym na drodze gorliwości postępem, zaięły iuż od dawna miejsce, iedno może z główniejszych, w rzędzie najpierwszych Teatrów *Europy*. Z wyliczonych w następstwie dzieł *nowych* przekonaią się łatwo Czytelnicy, że to stanowisko i w tym roku utrzymanem zostało.

Opery: *Wspólka z Szatanem* (Auber) z franc: tłumaczył J. S. Jasiński, przedstawiona razy 18. *Gość z tamtego świata* (Gomis) z fr: tłu: tenże, r. 4. *Alexander Stradella* (Flotow) z fr: tłu: tenże, r. 5. *Lukrecja Bordżja*, z włos: tłu: L. Sygietyński, r. 5. *Córka Regimentu*, z włos: tłu: J. S. Jasiński:, r. 18. *Don Paskwale*, z włos: tłu: tenże, r. 6. Powyższe 3 Opery z muzyką Donizettego. *Skaramuccia*, (Ricci) z włos: tłu: J. S. Jasiński, r. 4. *Loterja*, Opera w 1 Akcie oryginalna, Stani: Moniuszki, daną była r. 4; (Autor był w tym roku w Warszawie). Traiedja: *Dymitr i Marja*, wierszem oryginalna J. Korzeniowskiego, r. 5; (Autor urzęduie teraz w Warszawie). Drama: *Arcy dzieło nieznane*, z fr: tłu: J. S. Jasiński, r. 6. Balety: *Okrężne*, utworu Romana Turczynowicza, muzyka Józ: Stefaniego, r. 4. *Djabełek kulawy*, Filipa Taglioni, r. 14; muzyka J. Damse. *Aneka*, F. Taglioni, muzyka J. Stefaniego, r. 3. Oprócz baletów było wykonanych 14 rozmaitych zabaw tancerskich, ułożonyc przez F. Taglioniego, z muzyką rozmaitych Autorów. Wykonano także *Kanon z Chórem i Barkarollę*, kompozycji Tom: Nideckiego. W Teatrze Rozmaitości, Drama: *Córka Skąpcy* z fr: tłu: bezimiennie, r. 8. Komedje: *Lwy i Lwice* oryg: wierszem St: Bogusławskiego, r. 10. *Młoda Wdowa*, oryg: J. Korzeniowskiego, r. 17. Komedje: *Pierwej Mama* tegoż oryg:, r. 6. *Trefniś* z fr: tłu: Fl: Gwozdecki, r. 13. *Dzieci Żołnierskie*, z fr: tłu: bezimienne, r. 15. *Towarzyszka z Pensji*, z fr. tłu: Artystka Estella, r. 3. *Młody Mąż* z fr: tłu: Maieranowski r. 3. *Dama i Miłość Matki*, z fr: tłu: J. S. Jasiński, r. 5. *Pożycz mi pięć złotych*, z fr: tłu: tenże, r. 8. *Małżeństwo z rozkazu* z fr: tłu: K. Witte, r. 11. Krotochwile: *Gazeta Sądowa*, z fr: tłu: bezimienne, muzyka Adama Tarnowskiego, r. 7. *Pod Strychem* oryg: St: Bogusławskiego, muzyka A. Małgockiego, r. 14. Wznowiono w Wielkim Teatrze Operę Woj: Bogusławskiego, z muzyką Stefaniego Ojca, *Krakowiacy i Górale*. W Teatrze Rozmaitości kom: Alex: Fredry *Pan Geldhab*, kom: *Dwaj Roztargnieni*, *Podróż na wesele, i Powrót Majtka*. W Rolach mniejszych Operowych, wystąpili pierwszy raz z tutejszej szkoły śpiewu i dram: P. *Chęciński*, i Panny *Magdzicka*, tudzież *Ciemska*. JP. *Zenopolski* Ar: dr: wrócił w rzęd Artys: Teatrów War: Z nowych Artystów debiutowali w Warszawie: Artyści, Jan *Królikowski*, Alexander *Kossorotow*, Michał *Chomiński*, wszy-

scy 3ch z Teatrów prowincjonalnych; *Bodurkiewicz* uczeń Szkoły Dramatycznej przy Teatrach Warszaws:; i Śpiewaczka Walerja *Trzcińska* ze Szkoły śpiewu tutejszej; oraz Artys: *Hoffmanowa*, z Teatru Krakowskiego. Za granicą okazali swe talenty *Dobrski* i *Wernik*. Dziesięcioletni Wirtouz Skrzypek Henryk *Winnicki z Lublina*, otrzymał pierwszą wielką nagrodę w Konserwatorjum Paryzkiem. Z Artystów innych, którzy dali się słyszeć w Warszawie w ciągu r. b. wyliczym: Skrzypków Felixa *Lipińskiego*, i *Dopplera*; Fortepianistów: Max: *Einerta*, Oskara *Pfeifra* i *Herzberga*; Klarnecistę *Preisa*, i Oboistę *Malika*. Śpiewaczki: *Franchetti-Walzel*, *Dotti*, Florentynę *Szumińską i Winen*. — W ogólności w ciągu tego roku dano widowisk: w Teatrze Pomarańczarni 3; w Teatrze Wielkim 194; w Teatrze Rozmaitości 204; Maskarad 9.—P. *Miszo*, przedstawiał swój *Gabinet Topograficzny*. Była *Menażerja*, i Gabinety *figur woskowych*, z których niektóre ruchome. —Z Kompozytorów dzieł muzycznych, którzy w tym roku przysłużyli się nowemi utworami muzyk, tak Religijnych iak światowych, otrzymali zasłużone pochwały, są: *Achtel*, Xżę Kazimierz *Lubomirski*, *Szczasny*, *Dietrich*, *Einert*, Pani *Fechner*, *Bułakowski*, *Listowski*, *Słoczyński*, *Teichman*, *Kotuliński*, *Kurzątkowski*, *Kolberg*, *Ludwinowski*, Józef *Nowakowski*, *Polens*, *Kubelko*, *Szturm*, *Chwalibóg*, *Jenike*, *Hertz*, *Chojnacki*, *Rostkowski*, *Urbanowicz*, *Wodnicki*, *Lukas*, i *Wojciechowski*. O innych Kompozytorach a zwłaszcza scenicznych, wymieniono pod Sprawozdaniem o Teatrach. — Zaiste szacownem będzie dla znawców muzyki wspomnienie, że czcigodny Nestor naszych Kompozytorów Józef *Elsner*, chociaż dręczony ciężką chorobą, która odjęła mu władzę w prawej ręce, nie przestaie pracować dla chwały BOŻEJ; w roku bieżącym a 78mym życia swego, napisał *lewą ręką* Mszę, którą dedykował tutejszemu Autorowi i Artyście Win: *Prochaska*. To wzniosłe dzieło, iest 88-m utworem *Elsnera*, z dzieł Religijno-muzycznych, i będzie wkrótce wykonanem. — O wszystkich Księgarniach tutejszych i Magazynach Nut muzycznych, ponowić należy przeszłoroczne zalety. — Tygodnik muzyczny *Lutnia*, powiększa zadowolenie.

Przy zakończeniu dzisiejszem *Starego Roku*, Redaktor Kurjera Warszawskiego, ma sobie za obowiązek złożyć wszystkim Szanownym Protektorom i Czytelnikom swoim, najczulsze dzięki, za doznawane łaski, tak w r. b., iako i w latach poprzednich, a zarazem najszczersze życzenia z powodu rozpoczynaiącego się w dniu iutrzejszym *Roku Nowego*. Przy tem ośmiela się iak najpokorniej upraszać tak Protektorów, iako i Czytelników swoich, o ciągłe względy dla tego dziecka Warszawy, co zowie się *Kurjerem*. Już go iednak *Kurjerkiem* zwać nie śmie; młodzieniec ten albowiem, skończywszy dziś lat *dwadzieścia sześć*, doszedł do wieku zupełnej dojrzałości. Ponieważ to iuż przyjęte, że Rodzice dzieci chwalą, powiemy o naszem dziecku, to iest o *Kurjerze*, że dobry z niego chłopiec, ma zasady pobożne i moralne, zna uszanowanie dla wszystkich i takt potrzebny. Ocieraiąc się pomiędzy ludźmi, przez lat *dwadzieścia sześć*, łaskawie przyjmowany u możnych, witany iak kamrat u prostego ludu, nabrał iakiego takiego poloru, nie tracąc przecież rodowej cechy pochodzenia swego, *Kurjer* urodził się na bruku *Warszawskim*, nie może więc nigdy i niepowinien wyglądać na wielkiego Pana. Mowa zatem iego musi być koniecznie prosta, zrozumiała dla wszystkich, ale godna we wszystkim. Chociaż z niego nie Filozof, nie żaden wielki Literat, iednak rezonować może o wielu przedmiotach, bacząc wszakże aby nikomu nieszkodzić. Inauki ściśle nie są mu obce, i dzieła często czytuie, i zna się na pięknych sztukach iako tako. Rozprawia o zabawach, o teatrze, o dużym i małym świecie, i niby z niego elegant, bo i na modach znać się ma pretensją. Umizgalski on też także; płeć piękną w młodości uwielbia, w starości szanuie. A chociaż rad bardzo widzieć Pannę Młodą u Ołtarza, aby o iej ślubie zaraz nazaiutrz słów kilka powiedzieć, spieszy z równem zaięciem na ślubny kobierzec, gdzie szanowne *złote wesele*, 50-letniego przykładnego pożycia swoiego, w Błogosławieństwie Religji szuka nagrody. Słowem *Kurjer Warszawski*, ma chęć, wolą i zamiar dobry, trzymaiąc się iak najściślej i bezprzestannie raz przyjętych zasad, zasługiwać i nadal na względy wszystkich, podobać się wszystkim. Przy wielkiej pobłażliwości i względności Czytelników swoich, zdaie się że dopiął tego celu. Oby tak było i dalej, oby w roku 1847, *Kurjer* tyle zyskiwał łask i względów, i tak ochoczo był czytywanym, iak go czytywać łaskawie raczono, od r. 1821 do 1846go włącznie.

Jutro, iako w dzień 1go Stycznia, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieś:, obchodzoną będzie Uroczystość IMIENIA JEZUS, Nabożeństwem z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Ewangeljami.

N. PAN, 1go b. m. raczył postanowić: »Udzieloną zostaie, w drodze łaski, Janowi *Popiołek*, b. Strzelcowi Leśnictwa Łomża, przez wzgląd na 33-letnią nienaganną służbę iego, wiek podeszły i stan niedostatku, pensja rubli 15 rocznie i do śmierci.”

Anna z Piotrowskich *Brzezińska*, Wdowa, przeżywszy lat 48, wczoraj zakończyła życie. W głębokim pogrążone smutku pozostałe dzieci, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok Jej z domu № 1778 przy ulicy Sto-Jerskiej, na smętarz Powązkowski, iutro o godz: 4tej z południa; oraz na Nabożeństwo żałobne za duszę Jej w dniu 14 Stycznia 1847 r. o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się maiące.

Nakładem Księgarni Ig. *Klukowskiego* wyszło z druku dzieło p. t: *Kodex Dyplomatyczny Polski*, obejmuiący przywileje Królów Polskich, Wielkich Xiążąt Litewskich, Bulle Papiezkie, iako też wszelkie nadania prywatne, mogące posłużyć do wyiaśnienia dzieiów wewnętrznych kraiowych, dotąd nigdzie nie drukowane, od najdawniejszych czasów aż do r. 1506; wydany za staraniem i pracą Leona *Rzyszczewskiego*, i Ant: *Muczkowskiego* Adjunkta Archiwum Głównego Królestwa Polskiego, wzbogacony przypisami aż do Nr CVII, przez Antoniego Zygmunta *Helcel*, obojga prawa Doktora; tom 1szy, zł. 36.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od *Marji* zł. 4, dla prawdziwie nieszczęśliwych, na intencję spełnienia życzeń. — Ponawiaiąc życzenia wszelkich pomyślności Przyiaciołom i Znaiomym, koszt biletów z roznoszenia, składam dla Towarzystwa Dobroczynności zł. 20. Gł. *Kossecki*.

Andrzej *Prax*, Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, mieszka przy ulicy Freta w domu pod Nrem 269.

Gdy także i na *Nowy Rok* zwykle są słodkie podarki, ofiarowane przez Rodziców, Przyiaciół i Kochanków; przeto Cukiernia *Lursa* przy Teatrze, przysposobiła stosowne przedmioty.

W *Nowej Resursie* dane będą w przyszłym kwartale: 5go Stycz: Bal, 16go Wieczór z tańcami, 30go Wieczór z Tańcami; 13go Lutego Bal, 28go Obiad składkowy na pamiątkę 20stej rocznicy założenia Resursy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Arcydziele nieznanem*, JP. *Komorowski* 2-kroć, i JP. *Chomanowski*; po *Pierwej Mama*, JPani *Hofman* 2-kroć.

Jeśmy otrzymali wiadomości z różnych miejsc, z prowincji, zapewniaią nas, że zacne Gospodynie, właścicielki maiętności ziemskich, są bardzo zadowolone, iż na teraźniejszą wilję BOŻEGO Narodzenia, wybornie udały się *Strucle*, pieczone rączkami tych Pań wiejskich.— W d. 3 b. m. Jan *Czechowski*, górnik prywatny, pracuiący przy kopalni węgla kamiennego w Ostrej górce Pcie Olkuskim, odebrawszy ze składu blisko 3/4 funta prochu, dla zrobienia patronów do rozsadzana kamieni w kopalni posłużyć maiących iakoteż przysposobienia trzcionek, przed rozpoczęciem tej roboty, zawiesił przy maszynie lampę, a chcąc się przekonać czyli trzcionki będą dobre, rozłamał z tych iednę i dotknął nią palącej się lampki; w tej chwili skra padła na proch, rozsypany na iego kolanach i takowy zapalił się, skutkiem czego Czechowski iakoteż 3ch innych robotników przy nim siedzących i przypatruiących się iego robocie, mocno poparzeni zostali. W kilka dni potem Czechowski z powodu tego poparzenia a bardziej ieszcze z powodu niezachowywania przepisów lekarskich, życie zakończył.— W iednej z wsi o 10 mil od Warszawy, w czasie zbliżaiących się zapust, ma odbyć się *złote wesele* znanego i zawsze zgodnego stadła małżeńskiego. Są oni rolnicy.— Niedawno, Wiktor *Strzegocki*, Komornik sądowy okręgu Żelechowskiego i Garwolińs:, po kilko tygodniowej chorobie, z powodu której we wsi Maiszewie, był zatrzymany, odebrał sobie życie przez poderznięcie gardła brzytwą. — Mieszkaniec Łęczycy, przybywszy do mieszkania tamecznego strycharza, przy zdejmowaniu z siebie surduta, uderzył ręką stoiącą przy łóżku dziewczynę, lat 16 liczącą, która w skutku tego uderzenia, na miejscu skonała.— Były pożary we wsiach: Dochy, Maliszowie (w czasie tego pożaru, ojciec i syn, utracili życie), Kopytowie, Mogielno, Olszance, Borek, Orsku, Jorcie; oraz w miastach: Wieluniu, Ostrowcu, Łomazach, Łęczny i Koninie.

Anglja.— Królestwo Belgiccy spodziewani byli na święta BOŻEGO NARODZENIA w *Windsorze*.— Pułkownik *Dawie*, P. *Kurrje* Sekretarz Rządu w Bengalu, i P. Antoni *Rotszyld*, mieli otrzymać od Królowej godność Baroneta. W razie bezdzietnego zejścia Pana Antoniego *Rotszyld*, godność ta ma przejść na synów iego brata *Lionela*.— Ogłoszono układ pocztowy zawarty z Prusami.— Prezydent miasta *Londynu* i Aldermanowie 16go b. m. dali obiad dla Hrabiego *Montemolin*. Tenże tegoż dnia zwiedził więzienia.— Przyszłemu Parlamentowi Rząd przedstawi wniosek, aby w Hrabstwach nadbrzeżnych uorganizowano milicję. —Z Ameryki donoszą, iż stronnik Jenerała *Oribe* wykonał bezskuteczny zamach morderczy przeciw Jenerałowi *Ribeira*.

Austrja. Wiedeń 22 Grudnia. Wielokrotne zajmowanie byłego wolnego miasta Krakowa i iego okręgu przez wojska trzech Opiekuńczych Mocarstw, stało się powodem wstawień i uwag ze strony gabinetów francu: i angiels:, w interesie exystencji tegoż wolnego miasta, iak również w interesie praw interwencji, do iakich też gabinety roszczą pretensje z tytułu wspólnego podpisania aktu dodatkowego do Kongresu Wiedeńskiego. Pan *Guizot* oświadczył, że przedstawienia rzeczone tyczyły się niezależnej exystencji Krakowa, oraz prawa nie spuszczania z oka losu tego miasta, służącego wszystkim Mocarstwom, które podpisały traktat Wiedeński; tak bowiem nazywa on akt dodatkowy. Prawa przyznane miastu Kraków przez traktaty oddzielne, zostały zatwierdzonemi przyięciem najważniejszych postanowień tych traktatów do aktu dodatkowego. Nikt iednak nie myślał dowodzić, że traktaty z roku 1815 nie mogą ulegać żadnej zmianie, albowiem utworzenie Królestwa Belgickiego, iest najlepszym przeciw podobnemu mniemaniu dowodem; iednakże, według prawa, mogło to nastąpić iedynie za naradą i przychyleniem się wszystkich Mocarstw, które akt dodatkowy podpisały. Na zapytanie, dla czego nie ma Konsula francuzkiego w Krakowie, Pan *Guizot* nie odpowiedział szczegółowo; oświadczył iednakże, iż wypadki zmusiły do chwilowego i czysto militarnego zaięcia Krakowa, i że polityczna exystencja wolnego miasta nie zostanie naruszoną. Tak stoią rzeczy, mówił Pan *Guizot* w Czerwcu. Ze strony gabinetu angielskiego wyszło świeższe i ieszcze bardziej stanowcze oświadczenie iego zdania o tych stosunkach. Lord *Palmerston* bowiem w dniu 17 Sierpnia oświadczył: »że traktat Wiedeński pozostaie stanowiskiem do zapatrywania się na te stosunki. Nie można zaprzeczyć, dodał tenże, że ostatniemi wypadki został takowy naruszony, ponieważ traktat ów wyraźnie stanowi, iż Kraków ma być miastem wolnem, na który to warunek zgodziły się, nie tylko Rosja, Austrja i Prussy, ale i Wielka Brytanja i Francja, oraz inne Mocarstwa,

które traktat Wiedeński podpisały. Oddano Kraków pod opiekę trzech pierwszych Mocarstw, by znaleźć rękojmię iego niezależności; traktat zaś nie daie im żadnego prawa, i tylko nakłada na nich obowiązek czuwania nad iego swobodami. Z drugiej strony, Kraków wypełniać powinien obowiązki i ponosić odpowiedzialność państwa niezależnego. Dla tego nie powinien cierpieć żadnych indywiduów niebezpiecznych dla innych państw, i iak wyrzeczono, gdy nie można tego uzyskać, gdy Kraków nie wypełnia swoich obowiązków, w ówczas pozostaie tylko wojna. Ostatnie zaięcie Krakowa, uważał Lord *Palmerston* za usprawiedliwione okolicznościami; mniemał iednakże, że Mocarstwa Opiekuńcze są obowiązane, po usunięciu tych okoliczności, do przywrócenia niezależności, i oczekiwał tejże. Albowiem traktat Wiedeński, to iest znowu akt dodatkowy, musi być uważanym iako całość. Nie można pozwolić, by ieden Rząd iednostronnie zobowiązania tego traktatu dopełniał, a drugi nie. Niemieckim Mocarstwom szczególniej o iego utrzymanie chodzić powinno, a ich rostropność musiała zrozumieć, że traktat Wiedeński, ieżeli nie iest ważnym nad Wisłą, nie może być ważniejszym nad Renem lub Po. Nie zaniedba także uczynić w tym duchu przedstawień do Mocarstw Opiekuńczych, i ma przekonanie, że trzy Mocarstwa Opiekuńcze wrócą Kraków do stanu wskazanego traktatem Wiedeńskim, iak tylko okoliczności na to pozwolą. Lord *Palmerston* także nie chciał dać objaśnień, dla czego nie wypełnił objawionego przezeń w roku 1836 zamiaru posłania Konsula angielskiego do Krakowa; dodał iednakże sam, że w prawdzie w 1815 roku nie myślano o wypadkach, które dziś wywołały czasowe zaięcie ani o tem, że kiedykolwiek w stolicach Europy zasiądą Komiteta i organizować będą powstania!" By teraz w tych oświadczeniach francuzkiego i angielskiego gabinetu poznać niesłuszność wynikaiącą z złego poięcia traktatów i wypadków, pilnie należy rozważyć stan sprawy Krakowa na kongresie, traktaty iej tyczące, istotę aktu dodatkowego równie iak stosunki do tychże. W prawdzie Anglja i Francja, miały udział w rozprawach nad losem byłego Xięstwa Warszawskiego, którego część Kraków stanowił, wcale iednakże nie należały do traktatów w tym przedmiocie zawartych pod dniem 3/15 Maja 1815 r. pomiędzy Rossją i Austrją, i pomiędzy Rosją a Prussami, oraz do traktatu dodatkowego o Krakowie w szczególności, który pomiędzy temi mocarstwami pod tąż samą datą został zawartym. Wyraźnie czytamy w wstępie do traktatu pomiędzy Rossją i Prussami, że artykuły tegoż wspólnie dla wzaiemnego traktatu między rzeczonemi trzema Mocarstwami zostały ułożone; w dodatkowym traktacie o Krakowie wyraźnie powiedziano, że za pomocą niego artykuły ich właściwych traktatów o neutralności, wolności i niezależności Krakowa w wykonanie wprowadzić zamiar maią. Do tych trzech traktatów nikt nie należy tylko trzy mocarstwa; Kraków nie ma w nich żadnego udziału i mieć go nie mógł, albowiem dopiero przez te traktaty otrzymał istnienie ia ko Państwo niezależne. Uczyniemy tu ieszcze uwagę, iż potem nie miało miejsca żadne inne formalne uznanie, iak owo ze strony trzech kontraktuiących mocarstw opiekuńczych, ani nawet uznanie neutralności, (iak to miało miejsce dla Szwajcarji) ze strony innych mocarstw europejskich nie nastąpiło. Francja i Wielka Brytanja w tych traktatach nie były stronami układaiącemi się, a położenie ich w tym względzie niezmieniło się wcale podpisaniem dodatkowego aktu traktatu Wiedeńskiego, równie iak innych podpisuiących oprócz trzech mocarstw. Akt dodatkowy nastąpił w skutek żądania autorów traktatu Paryzkiego z 30 Maja 1814 r., by różnorodne o ogólny interes posiadaiące postanowienia kongresu Wiedeńskiego zgromadzić razem w iednym wspólnym układzie i wzaiemnie zatwierdzić. Annexa w artykule 118 aktu dodatkowego wspomniane, do których także należą trzy traktaty z 3/15 Kwietnia 1815, należy uważać za przyięte przez akt dodatkowy. Akt ten z resztą nic nowego stworzyć nie mógł ani miał na celu, chciał on tylko kontraktuiącym nadać poświęcenie wspólnej sankcji. Przez to tylko że szczegółowe traktaty trzech mocarstw o Krakowie przyiętemi zostały przez wszystkich podpisuiących akt dodatkowy, tenże akt nie uczynił wcale podpisuiących stronami wszystkich tymże aktem zatwierdzonych traktatów, o ile niemi wprzód nie byli, ale tylko w pewnym względzie poręczycielami ich wykonania. Pod względem stosunków Krakowa, Francja i Wielka Brytanja miałaby prawo mięszania się na mocy tej swoiej właściwości, gdyby zaszedł wypadek niezgody pomiędzy trzema mocarstwami. Dalszego prawa pod żadnym względem nie można wyprowadzić z połączenia przez nie aktu dodatkowego, ponieważ tenże akt nie obejmuie żadnego postanowienia, że bezwzględne utrzymanie przedmiotów w nim zawartych pod wyłączną rękojmią podpisuiących zostaie. Dla tego rękojmie zastrzeżone i przyięte w akcie dodatkowym mogą podpisuiących do tego tylko zobowiązywać, do utrzymania czego zobowiązały się strony traktatami specjalnemi, a podpisuiącym nadaie tylko prawo rękojmi i obrony przeciw iednostronnemu znieważeniu tych traktatów. Jeżeli podobny traktat specjalny w zgodzie zupełnej stron kontraktuiących zmienionym lub zniesionym zostanie, Francja i Anglja nie maią żadnego prawa mięszania się. Mogą czynić przy-

[illegible] przedstawienia, dalej iednak nie sięga ich prawo z aktu dodatkowego. Za daleko by nas to zawiodło, gdybyśmy prostym poręczycielom przyznali prawo utrzymania tego, od czego zgodnie usuwaią się strony głównie kontraktuiące. Nie podobna rozciągnąć tej rękojmi do Krakowa, iako usprawiedliwionego do powołania się na nią, tem bardziej że to nie miało miejsca ze strony głównie kontraktuiących. Przykład francuzkiego Ministra spraw zagranicznych z Belgją źle iest wybranym, w tym wypadku bowiem chodziło o traktat z Królem Holenderskim zawarty w dniu 31 Maja 1815 roku, którego zmiana potrzebowała zatwierdzenia. Względem Krakowa zaś nie ma żadnego traktatu, któryby potrzebował zatwierdzenia tegoż miasta co do zniesienia lub zmiany. Możemy tylko zwrócić uwagę, że w traktacie z powodu Belgji zawartym w Londynie 19 Kwietnia 1839 r., nie powoływano się nawet na akt dodatkowy iako noszący charakter sankcji ogólnej, nie na traktat z 31 Maja 1815 r. i ten iako podstawę w artykule 3 wymieniono. Dla tego wszelkie prawo Francji i Anglji występowania w sprawie Krakowa, przeciw zniesieniu owych traktatów przez trzy mocarstwa, które same tylko w tych traktatach udział miały, iest nieusprawiedliwionem. W końcu przypomniemy tylko z Bulau'go historji europejskiego systemu państw (3 tom kar: 536) że prawo narodów nie z traktatów a z silniejszej potęgi obyczaiów wywiązuie się; że nigdy nie może być pozytywnem a praktycznem i że pod względem kongresu Wiedeńskiego musiano się cieszyć, iż powikłany stan rzeczy, o ile się tenże sam nie uporządkował, zdołano na czas iakiś dobrze urządzić.

Francja.— 14go b. m. podczas śniegu, trwała w *Baionie* burza połączona z grzmotami i błyskawicami; piorun ieden uderzył w teatr, a drugi w statek.— *Bu Maza* łącznie z innym fanatykiem nazwiskiem *Muley Brahim*, ukazał się między pokoleniem *Uled Nails*, które znowu oświadczyło się przeciw Francuzom. — Ministrowi spraw wewn: otworzono znowu kredyt 1,200,000 fr: na dalszą zapomogę dla cierpiących głód, oraz kredyt 4ch miljonów fr: dla zatrudnienia klassy roboczej przy pracach publicznych. — Wykupiony z niewoli arabskiej Pułkownik *Courby de Rognord* (Kurby de Konior), 16go b. m. przybył ze swemi towarzyszami do *Marsylji;* podług iego opowiadania, siły *Abdelkadera* są wyczerpane,

Rozmaitości. — W bliskości Paryża, iest folwark, gdzie chorych na umyśle przyzwyczaiaią powoli do roboty, a co daleko lepiej skutkuie iak ione dotąd używane sposoby w szpitalach warjatów, ale sposób ten wymaga troskliwej baczności nad temi nieszczęśliwemi, czego dowodzi następuiące zdarzenie: W tym folwarku bardzo wiele wieprzów trzymaią i nadzwyczajną ilość kiszek i kiełbas wyrabiaią. Dwóch warjatów, właśnie zatrudnieni byli robieniem kiszek i wszczęli następuiącą rozmowę: »Wiesz co mój Przyiacielu iaka mi myśl przychodzi? mam sposób zrobienia kiszki którąby dobrocią i smakiem wszystkie inne przewyższyła." I ia także mam taką myśl. »Nie może być, powiedzże iaka twoia myśl." Nie, powiedz ty wprzódy. »Oto ia mam ochotę wziąść do niej twój mózg." A ia twoią wątrobę delikatnie posiekaną. Zaczęli się potem kłócić i chcieli wpaść na siebie z nożami, ale doglądaiący ich, wpadli na nich, rozłączyli, i wkrótce o tem zapomnieli.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bergmund Dawid Pastor Ewangie:, z Pilicy; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; X. Gołoński Józ: Kanonik z Dzierżanowa; Lamarche Jan Oby: z Petersburga; Michalczewski Henr: Oby: z Gośniewic; Neufeld Chajm Kup: z Berlina; Rudzki Kazi: Ob: z Rzepek; Złotnicki Mich: Oby: z Garwolina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Muszkietery*.

Dziś kończy się Prenumerata Kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.